Rok II Sobota 5 marca 1938 r. Nr 52

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

CODZIENNE PISMO ILUSTROWANE

5 groszy

Redakcja i administracja Aleja N. M. P. 37, tel. 17-15 czynne bez przerwy w dni powszednie od godz. 9 do godz. 19. Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20

CENY OGŁOSZEŃ: za 1 wiersz mm. w 1 szpalcie przed tekstem 40 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 25 gr. Tabelaryczne 50 proc. drożej. Inne—według umowy. Ogłoszenia drobne — 10 gr. od wyrazu, poszukiwanie pracy — 5 groszy od wyrazu.

Z plenarnego posiedzenia Sejmu

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu. W posiedzeniu wzięli udział członkowie rządu z p. premierem gen. Składkowskim na czele.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji rządowej projekty ustaw. Sprawy dotyczące zadłużenia rolnictwa przekazano specjalnej komisji.

Poseł Ostefin zreferował zmiany Senatu do noweli emerytalnej. Nowela ta naprawia krzywdę, jaka dotknęła emerytów przez wprowadzenie pojęcia t. zw. emerytów zaborczych, zmiany Senatu idą jeszcze dalej na ich korzyść. Sprawozdawca charakteryzuje poszczególne zmiany Senatu i podkreśla, że wynikłe stąd wydatki mają całkowite pokrycie w budżecie.

Sejm wzywa ministrów komunikacji poczt i telegrafów, aby w imię sprawiedliwości społecznej znaleźli środki finansowe do zastosowania tej ustawy i do emerytów swoich przedsiębiorstw".

Pos. Sarnecki wygłosił referat o rządowym projekcie ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Ustawa rozszerza obowiązek służby wojskowej na wszystkich obywateli, wprowadzając służbę pomocniczą i zastępczą, oraz pociągając do służby pomocniczej kobiety.

Projekt ustawy został przyjęty w drugim i trzecim czytaniu bez dyskusji.

Przyjęto również rządowe projekty ustaw: o kwalifikacjach zawodowych do nauczania w państwowych przemysłowych szkołach wyższych nie akademickich, i utworzeniu wydziału rolniczego w uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

Ks. poseł Downar zreferował ustawę o nadaniu Uniwersytetowi Katolickiemu w Lublinie pełnych praw państwowej szkoły akademickiej i wykazał jego wybitną działalność zarówno na polu pedagogicznym jak i naukowym. Ustawę przyjęto bez dyskusji w II i III czytaniu.

Uchwalono w dwu czytaniach nowelę posła Kopca do ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli. Dotyczy ona specjalnie nauczycielek na G. Śląsku, co do których istnieje przepis, że tracą one posadę w razie zamążpójścia. Uchwalona ustawa przepis ten znosi.

Sejm omawiał obszernie rządowy projekt ustawy o przekształcenie Gal. Kasy Oszczędności we Lwowie na Centralną Małopolską Kasę Oszczędności. W głosowaniu przyjęto ją podobnie jak i całość ustawy w dwu czytaniach.

Dłuższa dyskusja wywiązała się także przy ustawie o przejęciu przez skarb państwa wypłaty dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli.

Poseł Hoffman zgłosił wniosek o odesłanie ustawy z powrotem do Komisji, celem jej przeredagowania, jednakże większość odrzuciła jego propozycję i uchwaliła ustawę, wychodząc z założenia, że należy jak najszybciej uczynić pierwszy krok na drodze uwolnienia samorządu od tego znacznego obciążenia.

W godzinach popołudniowych rozpoczęła się wielka rozprawa na temat obniżenia składek z tytułu ubezpieczeń społecznych. Chodzi o to, że obniżka za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych wprowadzona dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej w styczniu 1936 r., wygasła 31 grudnia ub. r. Ustawa rządowa chce ją przedłużyć do 31 marca 1939 r.

Zmiany w rządzie Anglii

W kołach angielskiej partii konserwatywnej utrzymują, że Chamberlain nie ma zamiaru odkładać ewent. rekonstrukcji swego Rządu na czas późniejszy, lecz, że pragnie ją przeprowadzić obecnie. Możliwe jest nawet, że rekonstrukcja ta dokonana zostanie w czasie nadchodzącego najbliższego weeck-end'u. Prem. Chamberlain ma przede wszystkim zająć się obsadzeniem stanowiska lorda prezydenta tajnej rady królewskiej. Lord Halifax, który dotychczas zajmował to właśnie stanowisko, nie ma zamiaru łączyć go ze stanowiskiem ministra spraw zagranicznych. Utwierdza się zresztą obecnie przekonanie, że nominacją jego nie będzie miała charakteru przejściowego i urzędowanie jego potrwa dłużej, niż tylko trzy miesiące. Wchodzi tu w grę wgląd na przyszłe wybory parlamentarne. Wydaje się bardzo prawdopodobnym, że prem. Chamberlain, jeśli odniesie konkretne rezultaty w swej polityce zagranicznej, zechce powodzenie swe odpowiednio zdyskontować i zwróci się do wyborców o potwierdzenie podjętej obecnie polityki Rządu. Jeśliby się polityka Chamberlaina nie powiodła, to w takim razie powstałaby wogóle kwestia zmiany Rządu, a w każdym razie przede wszystkim zmiany premiera i ministra spraw zagranicznych. O ileby to nastąpiło, to na czoło życia politycznego W. Brytanii wysuniętyby został automatycznie były min. spraw zagr. Eden, bądź to w charakterze ministra spraw zagranicznych przy Winstonie Churchillu, jako premierze, bądź też jako nowy leader „bloku narodowego" w natychmiastowych wyborach.

Manifestacyjny pogrzeb ks. Streicha

Pogrzeb zamordowanego proboszcza Lubonia ks. Streicha stał się olbrzymią manifestacją całej Wielkopolski. Do Lubonia od wczesnego ranka podążyły tłumy ludności, organizacje ze sztandarami. Wszystkie drogi prowadzące do Lubonia były wypełnione. Policja z Poznania czuwała nad porządkiem. Przed trumną wystawioną w domu gminnym zgromadziły się poza rodziną przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, samorządowych i szkolnych. Przybył m. ini dowódca DOK gen. Knoll Kownacki, wicewojewoda Lepkowski, kurator okr szk. Jakóbiec i w. in. Przybyło bardzo licznie duchowieństwo.

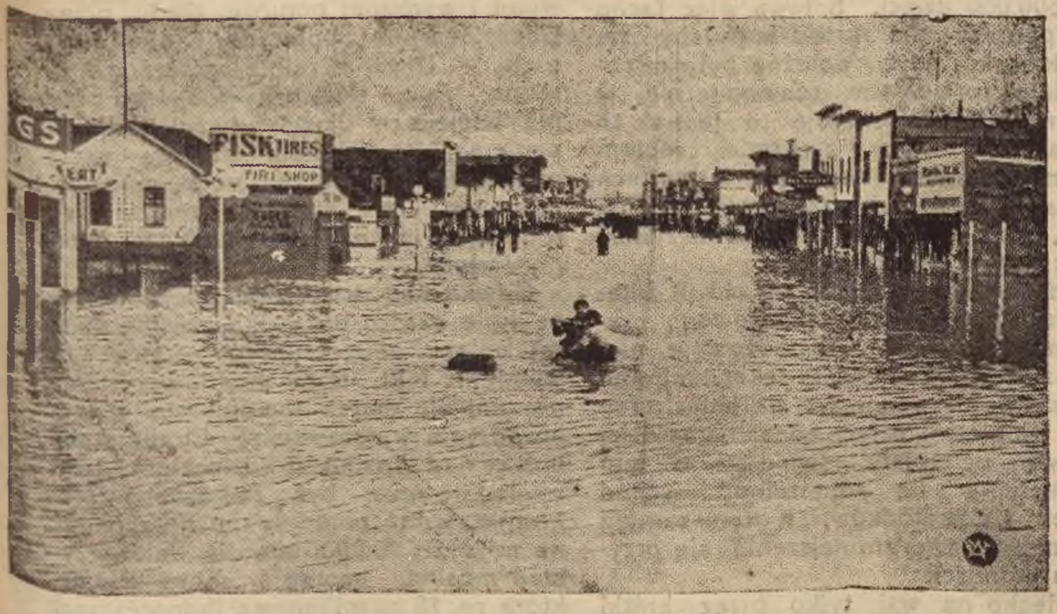
Trumnę prowadził ks. prob. Schmidt z Rożnowa, wuj zamordowanego kapłana. W kondukcie pogrzebowym, który rozciągnął się na długości 2 km, kroczyły delegacje organizacyj kościelnych i społecznych. Uwagę zwracała grupa dzieci ze szkoły w Luboniu, która była świadkiem morderstwa. Na skromnej dębowej trumnie złożono wiązankę kwiatów od matki.

Po wprowadzeniu trumny do kościoła rozpoczęły się wigilie, następnie Msza św. Kazanie wygłosił ks. Kaczorowski, składając hołd ofierze i stwierdzając, że śmierć męczeńska ks. Streicha wstrząsnęła całą Polską. Kula komunisty wymierzona była po przez pierś proboszcza lubieneckiego w nasz Kościół Katolicki, a zarazem w Państwo Polskie— mówił kaznodzieja.

Nastąpić musi wspólna akcja Państwa i społeczeństwa, gdyż tylko ona może stłumić niebezpieczeństwo w zarodku. Zbrodnia poucza nas, że komunizm zwraca się nie tyle przeciwko nierówno ściom społecznym, ile przeciwko Bogu i wszelkiej religii. Żegnamy zwłoki męczeńskie, przyrzekając sobie pracę pod hasłem Chrystusa Króla.

Po kazaniu odmówiono wspólne modlitwy za spokój duszy ks. Streicha, za Kościół i Ojczyznę, po czym wyprowadzono zwłoki do grobu przy kościele. Prowadził je ks. biskup Dymek w asystencji licznego duchowieństwa. Podczas składania trumny do grobu, odezwały się syreny fabryczne.

POWÓDŹ W KALIFORNII



Wskutek nieustannych deszczów, nawiedziła północną Kalifornię klęska powodzi. Na zdjęciu ulice miasta Watsonville, zalane wodą wylanych rzek, zasilonych strumieniami deszczu.

Nowy wysoki komisarz Palestyny



Na zdjęciu— nowy wysoki komisarz angielski dla Palestyny Sir Harold Mac Michael, który został mianowany na to stanowisko po ustąpieniu dotychczasowego długoletniego wysokiego komisarza Sir Artura Wanchopee.

Królowa holenderska ma dość tronu

Królowa holenderska Wilhelmina ma zamiar abdykować na rzecz swej córki, księżny Juliany.

W Hadze przypuszcza się, że to doniosłe wydarzenie nastąpi jeszcze w ciągu tego lata i że przypuszczalnie już niebawem ks. Juliana zasiądzie na tronie Holandii. Wszelkie kroki przygotowawcze zostały już podjęte.

Według dalszych doniesień, przed kilku dniami królowa Wilhelmina przeprowadziła z ks. Julianą ważną konferencję, w której wzięli również udział premier holenderski oraz prawnicy koronni.

Powrót amb. Francji

Ambasador Francji p. Leon Noel powrócił do Warszawy i objął urzędowanie.

Na frontach hiszpańskich

Radio faszystów hiszpańskich donosi, że na wszystkich odcinkach frontu panował całkowity spokój. Jedynie na kilku odcinkach nawiązany został pojedynek artyleryjski, zresztą bez poważniejszych rezultatów.

Na roboty rolne do Estonii

Estońska izba rolnicza ustaliła już liczbę sezonowych robotników rolnych, którzy zostaną sprowadzeni z Polski. Liczbę tę określono na 2500 osób. Przyjazd ich jest spodziewany w początku kwietnia.

Kodeks pracy we Francji

W nocy z środy na czwartek Izba Deputowanych uchwaliła w kolejnym czytaniu 408 głosami przeciwko 90 całość projektu Kodeksu Pracy po zmianach zaproponowanych przez komisję.

Czarne bociany w Niemczech

W Prusach Wschodnich żyje około 200 par czarnych bocianów. Ptak ten spowodu swej rzadkości, chroniony jest w Niemczech ustawą.

Prawa dowódców wojskowych

Kanclerz Hitler wydał dekret, określający stanowisko państwowe dowódców armii lądowej i sił morskich Rzeszy. Dowódca armii lądowej gen. Brauschitz i dowódca marynarki admirał Roeder zajmują odtąd w hierarchii państwowej stanowiska równorzędne ministrom i biorą udział w posiedzeniach gabinetu Rzeszy.

Włosi nie chcą pożyczki

W Izbie gmin, sir John Olmon oświadczył, że rząd włoski nie zwrócił się do rządu brytyjskiego o pożyczkę i żadna tego rodzaju pożyczka nie jest przewidywana.

Komunista Pasternak zesłany do Berezy

Został aresztowany w Krakowie i skierowany do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej działacz komunistyczny, literat, Leon Pasternak.

Powodem obecnego osadzenia Pasternaka w miejscu odosobnienia jest zawierający szereg obelżywych i uwłaczających określeń pod adresem kobiet i matek Polek.

Moskiewski proces czarownic

Na wczorajszym posiedzeniu Sądu moskiewskiego przesłuchano dwóch oskarżonych Hrynko i Czernowa.

Obaj nietylko potwierdzili zeznania, złożone w śledztwie, lecz uzupełnili je dobrowolnie jeszcze nowymi obciążającymi ich zeznaniami.

Hrynko „przyznał” się do udziału w „trockistowskiej” organizacji ukraińskiej.

Hrynko podkreślił, że trockiści bojkotowali pakt francusko-sowiecki. Bucharin również stał na tym stanowisku. Poza tym Hrynko zaznacza, że o spisku Tuchaczewskiego wiedzieli: Bucharin, Rykow, Rosenholc i Jagoda.

Czernow o swych przestępstwach mówił z takim zapałem i oburzeniem, jakby był nie oskarżonym, lecz prokuratorem.

Na środowym rannym posiedzeniu kolegium wojennego najwyższego sądu ZSSR sprawdzono personalia oskarżonych. Odczytano akt oskarżenia i przesłuchano oskarżonego Bessonowa, radcę przedstawicielstwa handlowego w Berlinie.

Po odczytaniu aktu oskarżenia wszyscy podsądni przyznali się do zarzucanych im przestępstw z wyjątkiem Krestińskiego, który cofnął swoje zeznania, złożone na śledztwie, oświadczając, że złożył je pod przymusem w czasie śledztwa. Wątpił on bowiem, czy prawdziwe zeznania, złożone podczas śledztwa, dojdą do wiadomości kierowników partii i Rządu.

Nieprawdziwe zeznania na śledztwie dawał celowo, mając zamiar powiedzieć prawdę dopiero na rozprawie sądowej jeśli do takiej rozprawy dojdzie.

Opór Krestinskiego prokurator usiłował złamać zeznaniami innych podsądnych, jak Bessonowa, Grynki i Rosenholca. Krestinski wszystkiemu kategorycznie zaprzeczał.

Oświadczenie Krestinskiego wywołało ogromne poruszenie na sali. Szczególnie wśród członków korpusu dyplomatycznego i dziennikarzy zagranicznych. Jest to niezmiernie rzadki wypadek w procesach sowieckich, ażeby oskarżony cofnął zeznania, złożone podczas śledztwa.

Bucharin wygląda mizernie i jest bardzo przygnębiony. Zmizerniał również Krestinskij, a czterdziestokilkuletni Jagoda robi wrażenia zgrzybiałego starca.

Napad bandytów na ambulans pocztowy

Wczoraj o godz. 19.20 wieczorem czterech nieznanych sprawców dokonało w Katowicach — Ligocie na ul. Franciszkańskiej napadu rabunkowego na ręczny ambulans pocztowy, transportowany przez dwóch pocztylionów przy asyście przodownika Jana Wałacha z miejscowego posterunku policji. Bandyci postrzelili bardzo ciężko przodownika Wałacha w okolicę kręgosłupa i nerek, po czym steroryzowawszy pocztylionów groźbą zastrzelenia, zrabowali kasetkę żelazną z zawartością 6.500 zł oraz dwa worki z pocztą.

Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli.

NASTĘPSTWA WOJNY CHIŃSKO-JAPOŃSKIEJ



Fragment z prac przy odbudowie olbrzymiego mostu żelbetonowego na rzece Żółtej w Chinach, zniszczonego całkowicie w wyniku działań wojennych.

Wrzenie w czerwonej armii

Prasa fińska donosi, że w Moskwie i w Leningradzie w związku z toczącym się procesem grupy trockistowsko prawicowej, daje się zauważyć silne podniecenie, które w każdej chwili może się zamienić w nieobliczalne wypadki.

W armii poczyniono nadzwyczajne środki ostrożności. Niezadowolenie w szeregach jest ogromne. Jest ono wynikiem z jednej strony ustawicznych aresztowań, rozstrzeliwania i przenoszenia różnych dowódców armii, a wśród szeregowców — pogorszenia racji żywnościowej. Ilość dezerterów w armii z każdym dniem wzrasta, zwłaszcza w garnizonach prowincjonalnych. Z szeregów uciekają oficerowie w obawie przed aresztowaniem oraz szeregowcy. W Wołogdzie i Permie doszło do otwartego buntu miejscowych garnizonów.

Prasa sowiecka już przed miesiącem zwracała uwagę na konieczność zwrócenia uwagi na pogorszenie żołnierskich porcyj żywnościowych i odpowiedniej reorganizacji oddziałów aprowizacyjnych.

Ten stan rzeczy wywołał najrozmaitsze komentarze. Niedawno rozrzucono ulotki, komunikujące ni mniej ni więcej, że marszałek Blücher gotów jest rozpocząć marsz na Moskwę, o ile znajdzie poparcie mas robotniczych i włościańskich.

Wieści z Chin

Obecnie co noc Japończycy w Szanghaju oświetlają niebo nad miastem reflektorami, obawiając się ataków samolotów chińskich. Po ostatnim napadzie samolotów chińskich na wyspę Formozę, Japończycy specjalnie obawiają się ataku lotniczego na Szanghaj, gdzie znajduje się główna baza wojsk japońskich.

* * *

Komunikat chiński kwatery głównej donosi, że na południowym odcinku frontu w rejonie kolei Tientsin—Pukow ostatnio większych walk nie zanotowano. Japończycy koncentrują się w Pengpu, gdzie znajduje się przeszło 10 tysięcy żołnierzy japońskich, przeszło 100 czołgów i blisko 50 samolotów. Oddział japoński, który usiłował posunąć się w kierunku m. Szaniao został zaatakowany przez Chińczyków i odparty, przy czym na placu boju zostało 100 zabitych Japończyków. W rejonie Wu hu, na południe od Nankinu, Japończycy otrzymali znaczne posiłki i przeszli do natarcia.

* * *

Pani Czang-Kai Szek ustąpiła ze stanowiska szefa lotnictwa chińskiego z powodu oporu i strajku lotników sowieckich, którzy nie chcieli służyć pod dowództwem kobiety.

Hollywood odcięte od świata

Hollywood jest całkowicie izolowane i odcięte przez powódź, która nastąpiła po czterodniowych ulewnych deszczach. Straty spowodowane przez katastrofę powodzi są olbrzymie. Obliczają je na przeszło 3 miliony dolarów. Liczba ta dotyczy głównie strat, jakie poniosły różne towarzystwa filmowe.

Wielu mieszkańców, a przede wszystkim znaczna część słynnych gwiazd filmowych i aktorów nie może opuścić swych will i rezydencyj otoczonych przez wezbrane fale powodzi. Powódź nawiedziła nietylko Los Angelos, ale całą południową Kalifornię, która jest całkowicie odcięta.

Według pierwszych wiadomości, jakie udało się zebrać władzom, w katastrofie powodzi zginęło 26 osób.

Napad bandytów na miasteczko w Meksyku

Osławionym herszem bandytów meksykańskich jest El Tallarin.

Gdy ludność osady Guatilea w stanie Pueblo obchodziła uroczyście i hucznie zakończenie karnawału rozległa się kanonada, dochodząca z północnej strony osady.

Nagle na główną ulicę wpadł konny oddział bandytów, złożony ze stu kilkudziesięciu ludzi. Bandyci strzelając bezustannie z rewolwerów i karabinów zatrzymali się przed domem zarządu gmin nego, po czym sterroryzowawszy znajdujących się tam czterech członków gminy, rozpoczęli rabunek osady.

Otoczono bowiem szkołę, wystawiając karabiny maszynowe na przerażonych uczestników zabawy. Do budynku wkroczył herszt bandy El Tallarin, który zastrzelił jednego ze stawiających opór, a nauczyciela usiłującego przeszkodzić rabunkowi gości, kazał natychmiast powiesić na rynku.

Jednocześnie druga część bandy Tallarina dokonawszy rabunku kasy gminnej, ustawiła przed domem urzędu gminnego szubienicę i powiesiła czterech członków zarządu.

Rabunek osady trwał kilka godzin, po czym bandyci podpalili szkołę, gmach urzędu gminnego oraz kilka większych budynków i załadowawszy zrabowane kosztowności i pieniądze na samochód naczelnika gminy, wycofali się z osady ostrzeliwując się z karabinów maszynowych.

Za bandytami urządzono natychmiasto wy pościg, wysyłając dwa pułki kawalerii. Jak dotąd ani jednego z uczestników napadu nie zdołano schwytać.

Zginął samolot z 4 ludźmi

Samoloty wojskowe, prowadzące poszukiwania zaginionego samolotu pasażerskiego „Transcontinental and Western Air Lines” na trasie San Francisko — Albuquerque z 6 pasażerami i 3 ludźmi załogi, zmuszone były przerwać lot wobec gęstej mgły.

Opieka nad matką i dzieckiem na wsi

Kobieta wiejska już od wczesnej młodości wprzęgnięta jest do ciężkiej codziennej pracy, jako dziewczyna służy pomocą matce, czy wysługuje się obcym ludziom, po zamążpójściu na nią spada brzemię gospodarstwa domowego, a nierzadko i pracy na roli. Tego trybu życia nie zmienia nawet okres ciąży — pracuje aż do wystąpienia bólów porodowych a już w kilka dni po pologu powraca do swych zajęć

Warunki połogowe kobiety wiejskiej są opłakane — w brudnym łóżku, w zaduchu niewietrzonej nigdy izby, bez kąpieli Rolę lekarza czy akuszerki spełnia „babka” wiejska, ciesząca się zaufaniem całej wsi. Lekarzy na wsi niema, sprowadzenie go zbyt kosztowne, tak jak i zakup przepisanych przezeń lekarstw. To też rezultatem tego stanu jest częste zjawisko gorączki połogowej, nie rzadko kończącej się śmiercią. Gdy stan jest już bardzo poważny, wieśniak przywozi żonę do najbliższego szpitala w mieście, lecz na przewóz chorej decyduje się zazwyczaj b. późno, utrudniając tym samym pracę lekarzowi

Mamy w Polsce około 10.000 akuszerek, rocznie zaś przychodzi na świat ok. 800.000 dzieci. Sprawa więc fachowej pomocy nie przedstawiałaby się tak kiepsko, gdyby położne były odpowiednio rozsiedlone równomiernie w całym kraju. Występuje tu jednak to samo zjawisko, co i z rozmieszczeniem lekarzy: nadmierne skupienie w miastach i miasteczkach, lęk przed wyjazdem na wieś, gdzie zresztą nie sposób utrzymać się z prywatnej praktyki.

Od końca roku 1933 od chwili zniesienia ubezpieczenia chorobowego pracowników rolnych, wieś pozostaje niemal zupełnie bez opieki lekarskiej, stan jej zdrowotny pogorszył się katastrofalnie. Kobiety i dzieci bodaj najbardziej na tym ucierpiały, świadczy o tym zwiększenie się śmiertelności wśród matek i noworodków, a tym samym groźne zjawisko zmniejszenia się przyrostu ludności.

Dziecko na wsi tylko przez krótki czas karmione jest przez matkę, — która będąc pochłonięte przez gospodarstwo nie ma czasu na regularne karmienie. Dziecko je wszystko, co mu da matka czy opiekunka, nie mająca oczywiście pojęcia o racjonalnym odżywianiu. Niemowlę kąpane jest rzadko niemal nigdy nie wynoszone na świeże powietrze, przebywa cały dzień w dusznej izbie i w brudnych pieluszkach.

Opieka nad matką i dzieckiem jest obecnie stanowczo niedostateczna, zwłaszcza jeśli chodzi o wieś. W miastach działają ubezpieczalnie społeczne, które rozporządzają dostateczną ilością lekarzy domowych, specjalistów a zwłaszcza pediatrów, mając do dyspozycji wszelkie urządzenia sanitarne i sztab położnych, oddziały ginekologiczne w szpitalach, osiągnęły w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem piękne rezultaty.

Na wsi opieka nad matką i dzieckiem zeŝrodkowana jest w stacjach opieki, funkcjonujących bądź samodzielnie, bądź przy ośrodkach zdrowia. Stacji opieki nad matką i dzieckiem posiadamy 488, lecz rozmieszczenie ich przedstawia się dla wsi niekorzystnie — 388 stacji jest w miastach. Stacje te utrzymywane są poza dotacjami samorządowymi i wydatnej pomocy rządu przez Ubezpieczalnie Społeczne i inne instytucje. — Ubezpieczalnie społeczne, pomimo, że na terenach wiejskich nie ma większych ilości ubezpieczonych, popierają i subsydiują wszelką akcję mającą na celu podniesienie zdrowotności wsi, które stanowią rezultat sił roboczych dla miast i ośrodków przemysłowych.

Opieka nad dzieckiem wiejskim obejmuje bardzo niewielką cząstkę osób tej opieki potrzebujących — dość tu wymienić fakt, iż 80 proc. wszystkich poradni dla matek znajduje się w województwie warszawskim. Liczba stacji opieki nad matką i dzieckiem bezwzględnie musi być zwiększona stokrotnie, jedna poradnia musi przypadać na najwyżej 20.000 ludności. Jako przykład musimy postawić sobie Belgię, która na 18 to milionową ludność rozporządza 1.185 poradniami.

Z życia Częstochowy i okolicy

KALENDARZYK

MARZEC
5
SOBOTA

Dziś: Adriana
Jutro: Wiktora

Słońce: Wschód 6.15
Zachód 17.21
Księżyc: Wschód 7.02
Zachód 21.42

Dyżury aptek

W nocy z piątku na sobotę dyżurują apteki przy ul. Stary Rynek i ks Kordeckiego, w nocy z soboty na niedzielę — przy ul. Alei N. M. P. 50 i Warszawskiej.

— **Odwołanie posiedzenia Rady Miejskiej.** Wyznaczone na ub. czwartek posiedzenie Rady Miejskiej zostało odwołane. (a)

— **Powstanie lokalnego Komitetu Budowy Pomnika Legionów w Kielcach.** W Kielcach powstał Komitet Obywatelski Budowy Pomnika Legionów, w miejscu gdzie w 1914 r. znajdowała się główna kwatera Komendanta J. Piłsudskiego.

W Częstochowie ma także powstać lokalny Komitet, który przeprowadzi zbiórkę wśród społeczeństwa, aby wydatnie zasilić fundusze Komitetu w Kielcach. (a)

100 zł. na FOM ofiarowało Gimn. Kupieckie. Piękną ofiarę złożyło na Fundusz Obrony Morskiej Gmn. Kupieckie ofiarowując sumę 100 zł. Czyn ten należy specjalnie podkreślić, jako wielki dowód zrozumienia obronności naszych granic morskich. (a)

— **Doroczny zjazd del. oddziałów Zw. Strzel.** Dnia 25 lutego b.r. odbyło się zebranie prezydium Zarządu Powiatowego Związku Strzeleckiego w Częstochowie. Tematem obrad były sprawy związane z dorocznym Zjazdem Powiatowym delegatów Oddziałów powiatu częstochowskiego. Termin zjazdu ustalono na dzień 27 marca 1938 r.

— **Wypowiedzenie pracy w „Aniołowie".** Zakłady Chemiczne „Aniołów" w tych dniach wypowiedziały pracę robotnikom. Na decyzję dyrekcji fabryki wpłynął kryzys przemysłu chemicznego, jaki ostatnio ujawnił się na rynku sprzedażnym. (a)

Przemytnik ludzi
schwytany z transportem w Gnaszynie

Wczoraj na terenie Gnaszyna policja zatrzymała grupę osób, składającą się z 20 ludzi, z niejakim Mikołajem Pietralą na czele.

Jak się okazało Pietrala, zawodowy przemytnik ludzi, całą grupę przemycał do Niemiec na roboty rolne.

Pietrala liczy lat 42 i pochodzi ze wsi Skorkowa gm Małogoszcz pow. jędrzejowskiego.

Pietrala skierowany został do Sądu z aktami sprawy, przy czym Sąd zarządził bezwzględny areszt

Nadmienić należy, że wszyscy zostaną surowo ukarani, ponieważ nielegalna emigracja jest niedozwolona

Również po nielegalnym przekroczeniu granicy, tacy ludzie narażeni są na schwytanie i osadzenie w Niemczech w więzieniu, istnieje dla nich trudność poruszenia się za granicą, a przede wszystkim nie mogą przesyłać do Polski oszczędności.

Całe społeczeństwo powinno przestrzegać naiwnych ludzi, płacących duże sumy przemytnikom za przedostanie się przez granicę o skutkach grożących za tego rodzaju przestępstwo.

Przemytnicy ludzi, ścigani są i karani bardzo surowo przez władze. To też Pietrale, czeka kilka ładnych lat kryminału. Ukarani będą także i ci, którzy chcieli przedostać się nielegalnie przez granicę.

Do sprawy tej pozwolimy powrócić sobie i naświetlić ją odpowiednim artykułem. (a)

Morderstwo na zabawie
Gryps z więzienia wyświetlił zagadkę ukrytej broni

Stanisław Bejm, razem ze swą doborową paczką rozbijaczy zabaw wybrał się na zabawę do wsi Węziny, gmina Przystajń.

We wsi tej odbywała się huczna zabawa z okazji wesela bogatych gospodarzy.

Cała paczka „kwiatu" młodzieży wiejskiej weszła na zabawę. W sieni pozostał tylko Bejm, aby wejść w „odpowiednim" momencie co czyniło zawsze „korzystne" dla niego wrażenie, że mógł wykańczać do reszty demolowanie lokalu.

Jednak paczka stanowiąca awangardę wyczynów Bejma wycofała się na skutek zdecydowanej postawy uczestników zabawy.

Za nimi wyszedł także Bejm. W sieni Bejm wychodząc zauważył idącego z pokoju zabaw Andrzeja Krawczyka. Nie namyślając się wiele Bejm wyciągnął parabellum i strzelił do Krawczyka.

Kula trafiła idącego w szczękę i utkwiła w pierwszym kręgu szyi, powodując natychmiastową śmierć.

Po strzale Bejm rzucił się do ucieczki i mimo zarządzonego pościgu zdołał zbiec Rozesłane za nim listy gończe dały efekt w postaci schwytania go na Śląsku.

Bejm do winy nie przyznał się, twierdząc, że wychodząc z sieni, na półce namacał broń, niechcący pociągnął za cyngiel, broń wypaliła przy czym kula trafiła idącego Krawczyka. Do zabitego nigdy nie miał żadnych pretensji, ani urazy, a nawet bardzo go lubiał.

Po tragicznym wypadku rewolweru Bejm schwycił go z ... i zbiegł. Broń rzucił do rzeki; nie mógł jednak wskazać miejsca, bo go sobie nie przypominał.

Policja rozpoczęła poszukiwania za rewolwerem, chcąc dostarczyć dowód winy i zaprzeczyć kłamliwym zeznaniom mordercy.

Poszukiwaniom dopomógł schwytany gryps, jaki Bejm wysłał z więzienia do siostry, aby siostra rewolwer schowany u niej wrzuciła do strumyku.

Na wczorajszej rozprawie w Sądzie Okręgowym Bejm przyznał się do winy, twierdząc jednak, że nie miał zamiaru zabijać Krawczyka, a jedynie strzelił na wiwat, chcąc zapobiec bójce, jaka się szykowała.

Sąd okręgowy w składzie sędzia Herasimowicz, sędzia Terpiłowski i sędzia Reder skazał Stanisława Bejma na 8 lat więzienia. (a)

Łobuzerskie wybryki

Łubuzeria częstochowska chcąc dokuczyć spokojnym przechodniom wpada na coraz to nowe pomysły.

Do ostatnich wyczynów należy „zabawa" urządzona przez bandę wyrostków tuż za katedrą na ulicy Przemysłowej.

W miejscu, gdzie rosną drzewa, a wśród nich zrobione jest na ukos przejście do katedry, łobuzeria zakłada na wysokości 15 cm cienki, mocny drut, który końcami przywiązany jest do drzew.

Spieszący się przechodzeń wieczorem wskutek nie oświetlenia tego miejsca nie widzi pułapki i zaczepiając nogami o drut wali się jak długi w błoto.

Nie jest to odosobniony wypadek, bo powtarzają się one dość często.

Gdy upaprany w błocie przechodzeń klnąc na czym świat stoi wybryki chuliganów zrywa drut, chcąc w ten sposób ustrzedz innych od wypadku, po jakimś czasie nowy drut zostaje założony w tym samym miejscu.

Głupkowate dowcipy, jeśli to wogóle w mniemaniu łobuziaków nosi miano dowcipu powinny w Częstochowie nie mieć miejsca. Rozwydrzona smarkateria powinna być przykładnie ukarana. Nie można pozwolić, aby podobne wypadki były tolerowane. (a)

— **Śnieg spadł w nocy.** W nocy ubiegłej spadł obfity śnieg, który grubą warstwą pokrył ulice. Nad ranem wskutek ciepłoty w powietrzu po śniegu nie pozostało śladu. (a)

— **Z Teatru Kameralnego.** W sobotę, o g. 20,30 premiera świetnej komedii w 3 aktach pt. „Podarek Sylwestrowy". Autorem sztuki jest znakomity pisarz węgierski W. Fodor, autor „Matury", która cieszyła się tak wielkim powodzeniem na wszystkich scenach polskich i zagranicznych. Główne role wykonają Łęcka, Salanga, Wasilewski, Gliński. Reżyseruje Ryszard Wasilewski. Oprawa dek. St. Węgrzyn.

— **Nie chcą należeć do woj. łódzkiego.** Aktualna sprawa przyłączenia niektórych powiatów z woj. kieleckiego do woj. łódzkiego nie przestaje budzić zainteresowania W tych dniach przyłączony do woj. łódzkiego powiat konecki złożył protest przez Powiatową Radę, przeciwko włączeniu — a domagając się pozostawieniu go w woj. kieleckim i włączeniu go do Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Rada Konecka umotywowała swój wniosek tym, że struktura powiatu koneckiego ma zupełnie odmienny charakter od woj. łódzkiego co mogłoby zahamować ujawniony w ostatnich czasach rozwój kopalnictwa i przemysłu odlewniczego.

Życie Strzeleckie

Wilkowiecko

W końcu lutego br. w Związku Strzeleckim dokonano na walnym zebraniu wyboru nowego zarządu, który stanowią pp.: W. Korzekwa — prezes, W. Witek wiceprezes, Jończyk — referent w.f., Browarski — skarbnik, Olszewski — sekretarz i Bardziński — czł. zarz.

Przyrów

W ub. tygodniu odbyło się walne zebranie członków oddziału Z. S. w Przyrowie. Po wysłuchaniu i przyjęciu sprawozdania i planu pracy na rok bieżący dokonano wyboru władz. W skład zarządu weszli pp.: dr Żelawski — prezes, Kluza — wiceprez., Kasperek — ref., Wieczorek Genowefa — kier. pracy kobiecej, Przygoda — sekretarz i Galle — skarbnik.

Wizytacja Związku Strzeleckiego w Kłobucku

Dnia 27 lutego br. Oddział Związku Strzeleckiego w Kłobucku był wizytowany przez powiat. wł. Związku. Gości witał bardzo czynny i zasłużony działacz prezes Oddziału.

Po złożeniu raportu przez komendanta Oddziału ob. Osyrę do zebranych przemówił prezes powiatu i komendant powiatowy. Po przemówieniach ob. Felisiak, referent H. Ob. przeprowadził kontrolę prac wychowania obywatelskiego i stwierdził, iż wychowanie obywatelskie stoi na odpowiednim poziomie.

Następnie na zebraniu zarządu omawiano sprawy bieżące, oraz omówiono zbliżający się termin dwudziestej rocznicy powstania oddziału.

Postanowiono spisać kronikę i urządzić uroczystość.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że oddział Z. S. Kłobuck jest jednym z najstarszych oddziałów w Polsce.

11-letni fałszerz monet
skazany na dom poprawy

We wsi Poczesna zauważono pojawienie się fałszywych 5 złotowych monet. Roztoczona została obserwacja przy czym powiadomiono sklepy, aby zwróciły baczniejszą uwagę na monety.

Pewnego dnia do jednego ze sklepów przyszedł Edward Wolny i za 5 zł kupił towaru. Moneta była fałszywa, wobec czego chłopca zatrzymano. Badany przez policję przyznał się, że pieniądze otrzymał od 11-letniego Jerzego Zdrojewskiego.

Przesłuchany Zdrojewski nie zaprzeczył zeznaniom, a potwierdził je nadmieniając, że sam wyrabiał monety.

Zapytany skąd posiadał pieniądze na kupno metalu oświadczył, że zwierzył się ze swego pomysłu 14-letniemu Jerzemu Wiśniewskiemu, który zgodził się należeć do spółki i w tym celu dał Zdrojewskiemu kilka gołębi. Zdrojewski gołębie sprzedał za 5 zł, z czego 3 zł zatrzymał, a dwa oddał Wiśniewskiemu.

Opowiadanie Zdrojewskiego wydało się policji podejrzane, ponieważ monety były bardzo precyzyjnie wykonane.

Policja nie wierząc opowiadaniom Zdrojewskiego aresztowała jego ojca Leona, który posiadał czarną przeszłość. Leon Zdrojewski zaprzeczył posądzaniom go o fałszerstwo monet i w czasie przeprowadzanego śledztwa zmarł w więzieniu w Częstochowie.

Na rozprawie Zdrojewski przyznał się, że ojciec tak kazał mu zeznawać ponieważ nie groziła mu jako małoletniemu zbyt wysoka kara. Bojąc się ojca zeznanie złożył fałszywe. Po śmierci zaś ojca nie ma powodu do ukrywania. Ojciec jego fałszywe monety przywoził z Sosnowca. Zdrojewskiemu udało się puścić w obieg 9 monet pięciozłotowych.

Sąd Okręgowy skazał Jerzego Zdrojewskiego i Jerzego Wiśniewskiego za kolportowanie fałszywych monet na dom poprawy z zawieszeniem jednak wykonania kary i oddanie Zdrojewskiego pod dozór matki, a Wiśniewskiego z braku rodziców pod opiekę dziadka, którzy będą odpowiadać za dalsze sprawowanie się chłopców. (a)

Cios nożem w serce
na zabawie w Mykanowie

Wczoraj w nocy w Mykanowie, na prywatnej zabawie urządzonej u niejakiego Józefa Lewandowskiego na tle osobistych porachunków wynikła bójka nożowa.

W czasie bójki zabity został 25 Stanisław Włodarczyk, który trafiony został nożem w lewą komorę serca, padając trupem na miejscu.

Ciężko pobity został 45 Włodzimierz Włodarczyk, który stanął w obronie Stanisława.

Obaj Włodarczycy pochodzą ze wsi Rybna gm. Mykanów.

Zaalarmowana policja wiadomością o krwawej zabawie przybyła na miejsce dokonywując aresztowań podejrzanych o udział w morderstwie.

Policja zatrzymała Jana Barcińskiego, Jana Morawskiego, Bronisława i Teodora Mykalskich kilku jeszcze innych.

Energiczne śledztwo prowadzone przez policję niewątpliwie wykryje właściwego mordercę.

Wypadek zabójstwa Włodarczyka, wywołał ogólne przygnębienie spokojnych mieszkańców, którzy z trwogą zezwalają swoim dzieciom na uczestniczenie w zabawach, które naprawdę rzadko kończą się bez bójek. (a)

Rozmaitości

Ciekawy eksperyment
w hodowli ryb

Rząd prowincji Quebec rozpoczął zarybiać jezioro przy pomocy aeroplanów. Jak wynika z ogłoszonego sprawozdania, system ten okazał się bardzo dobrym i praktycznym, ponieważ pracę wykonuje się szybko i tanio. Z drobnych rybek, zrzuconych z wysokości 400 stóp, 95 pct było zupełnie zdrowych.

Doświadczenia wykazały, że ryby do 3 funtów wagi znoszą upadek nawet z 1000 stóp bez żadnej szkody.

Nowy system pozwala rozrzucić do 100 tysięcy sztuk narybku dziennie, tak że rządowa stacja rybna prowincji Quebec była w stanie zarybić w ciągu ostatniej jesieni 460 tys. sztuk narybku w 300 jeziorach, znajdujących się w najbliższym jej sąsiedztwie.

W ciągu 1938 r. zarybionych zostanie tą metodą 10 tysięcy jezior.

90-lecie chirurgii

Mówi się wiele i chętnie o stałym postępie w chirurgii, zapominając, że jeszcze dziewięćdziesiąt lat temu nie istniała ona w ogóle. Przypomnijmy sobie kilka dat: 1847 — 1850 — odkrycie własności usypiających eteru i chloroformu dr Velpeau twierdził, że uniknięcie bólu przy operacji jest nieosiągalną chimerą. 1840 — Lekarze zarażają chorych nie przestrzegając czystości. Śmiertelność waha się od 50—90 pct. 1860 — odkrycie Pasteura. Wprowadzenie w życie metody antyseptycznej przez chirurga angielskiego Listera. Masowe zgony powodowane brakiem higieny. 1875 — wprowadzenie w życie nakazów Pasteura.

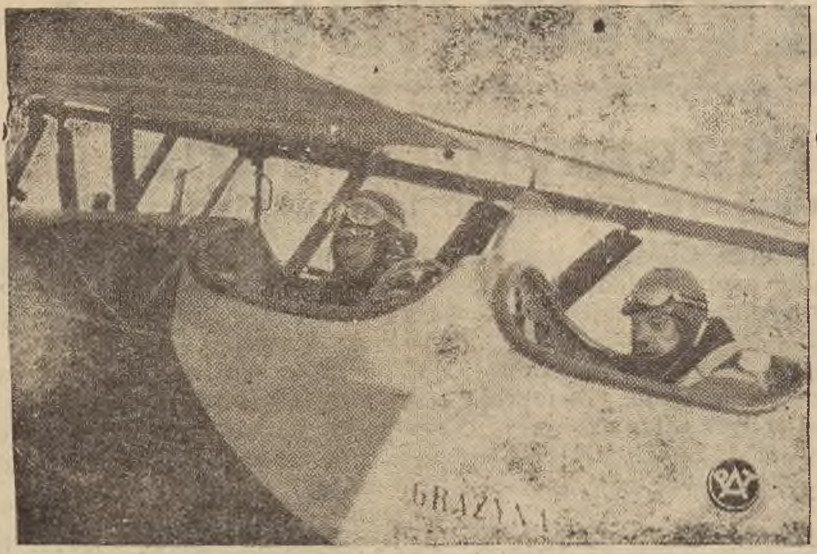
Między 1875 a 1900 rokiem tworzy się chirurgia współczesna.

Postęp jej nie jest gwałtowny, ale zato ciągły i niezmienny.

Dar z nieba

W Szwecji propagują bardzo wydatnie oszczędność. Rozliczne instytucje kredytowe i bankowe uciekają się do najrozmaitszych pomysłów, nie licząc się ze związanymi z tym wydatkami. Na ciekawy pomysł wpadła kasa oszczędności w Sztokholmie. Mianowicie ubiegłego roku w jedną z niedziel listopadowych spuszczono na głowy mieszkańców z samolotów mnóstwo książeczek oszczędnościowych. Każdy kto podniósł książeczkę udawał się do kasy oszczędności, która dopisywała mu na koncie 5 koron w nagrodę za jego uwagę. Kasa oszczędnościowa w pomysłowy sposób zdobyła wielu ludzi, którzy odtąd stale oszczędzają.

V-e zimowe podlasko-lubelskie zawody lotnicze



Zwycięska załoga Aeroklubu Śląskiego, która zdobyła dwa pierwsze miejsca w V-ych zimowych podlasko lubelskich zawodach lotniczych

Pornografia
na płytach gramofonowych
Nowe, amerykańskie rekordy

W Stanach Zjednoczonych rozwinęła się na wielką skalę produkcja płyt gramofonowych z piosenkami i dialogami o nieprzyzwoitej treści. Szereg firm trudni się kolportażem „pornograficznej dźwiękowej" przez pocztę. Chętnymi nabywcami tych produktów są zwłaszcza małe kawiarenki, tanie restauracje i nocne kluby.

Departament sprawiedliwości USA zarządził ostre represje w stosunku do wyborców i sprzedawców płyt pornograficznych.

Bojkot towarów japońskich w Anglii

Komitet chiński rozwijający bardzo ożywioną działalność propagandową przeciwko kupowaniu towarów japońskich w Anglii, urządził w dniu 22 ub m. wiel kie demonstracyjne zebranie w Cardiff. Hasła szerzone przez komitet znajdują widocznie licznych zwolenników wśród tamtejszego społeczeństwa, gdyż urządzona po zebraniu zbiórka pieniężna na pomoc dla Chin dała wyjątkowo poważny efekt materialny.

Ryby morskie
zamiast kur

Prasa niemiecka poświęca ostatnio wiele miejsca nowemu wynalazkowi chemików Trzeciej Rzeszy — białku organicznemu, produkowanemu z ryb morskich. Kolebką nowego surowca jest Hamburg, gdzie centralizuje się niemiecki handel rybny.

W gospodarstwach domowych w Niemczech, zdaniem znawców zużywa się około 800 milionów jaj kurzych. Zastosowanie nowego białka rybiego pozwoli na redukcję tej cyfry do 400 milionów. Nowy surowiec białkowy jest podobno wolny od wszelkiego przykrego zapachu i nadaje się pozatym znakomicie do celów technicznych.

Na marginesie tej wiadomości warto zaznaczyć, że w ostatnich dwóch latach Niemcy kładą olbrzymi nacisk na morskie rybołóstwo.

W bieżącym roku wyruszyła z Hamburga po raz pierwszy od czasów wielkiej wojny większa flotylla na połowy wielorybów!

Cyfra określająca produkcję przemysłu rybnego w Niemczech stale wzrasta

W ramach planu czteroletniego Hamburg rozbudowany zostanie w centrum przemysłu rybnego, który nawet w Niemczech nie wyzyskał dotąd wszystkich możliwości.

Anglicy piją najwięcej
herbaty

Według danych urzędowych Wielka Brytania spożywa sama połowę tej ilości herbaty, jaka wywożona jest z krajów uprawiających tę roślinę. Z tego powodu jeden z amerykańskich organów statystycznych sporządził takie zestawienie: Gdyby do stołu zasiedli jednocześnie: Anglik, Amerykanin, Rosjanin, Niemiec, Austriak, Francuz i Włoch i każdy z nich zażądał herbaty w stosunku odpowiednim do ilości spożywanej w jego kraju, to Amerykanin otrzymałby 400 filiżanek herbaty, Rosjanin 275, Niemiec — 36, Austriak — 20, Francuz — 18, a Włoch zaledwie jedną. Natomiast przed Anglikiem stanęłoby — 1.800 filiżanek. Anglicy piją nadzwyczaj mocną herbatę.

PROGRAM RADIOWY
OGÓLNOPOLSKI

SOBOTA

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze".
6.20 Gimnastyka.
6.40 Koncert poranny
7,00 Dziennik poranny.
8.00 Audycja dla szkół,
8,10—11,15 Przerwa.
11,15 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki"
11,40 Gra Carlo Zecchi (płyty)
11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12,03 Audycja południowa
15,30 Wiadomości gospodarcze.
15,45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Baśń o siedmiu krukach"
16,15 Eugene Samuel Holeman — śpiew
16,50 Pogadanka aktualna.
17,00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie
17,50 Nasz program
18,00 Wiadomości sportowe.
18,10 Piosenki w wyk. Mieczysława Fogga
18,30 Program na jutro.
18,35 Audycja dla wsi.
19,00 Audycja dla Polaków za granicą
19,50 Pogadanka aktualna
20,00 Koncert rozrywkowy
20.45 Dziennik wieczorny,
20,55 Pogadanka aktualna
21,45 „W kółko, Macieju"—skecz
22,00 Koncert popularny Orkiestry Wileńskiej
22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Jan Moltre 29)

Prokurator incognito

Przekład autoryzowany

Stanęła wpatrzona w cudną postać kobiecą. W oświetleniu płynącym z góry leżało przezroczyście delikatne zjawisko, jakby nieziemska istota. Przepiękne rysy, złote włosy, uśmiech pełen wdzięku, czarujący ruch rąk, oczy zielone jak szmaragdy, były jak lód zimne. Regina stała ze złożonymi rękami, drżąca jakby pod jakimś przeczuciem, którego nie mogła sobie wytłumaczyć. Przeszedł ją dreszcz strachu przed tymi oczami, ale nie zachwiała się, stała patrząc w nie odważnie.

— Kto to jest? — spytała wreszcie.

— Jedna z wielu — odpowiedział handlarz.

Burza pędzących, skaczących, nieuchwytnych obrazów strzępy myśli przewalały się przez umysł Reginy. Nie wie działa co, ale czuła, że coś się z nią dzieje...

Szybkim ruchem wyciągnęła z torebki swój mały aparat, nastawiła go, schwyciła na obiektyw portret nieznanej kobiety. Zdjęcie było zrobione.

W tej chwili, jakby się jej nagle słabo zrobiło, chwyciła się za serce. Szweda przyskoczył, by ją podtrzymać, zdziwiony niezmiernie, że taka mocna dziewczyna jak Regina Kester może mdleć.

— Proszę wody — wyszeptała.

— Mój Boże! — stęknął Tintelott i pobiegł po wodę.

Regina natychmiast odżyła, nie było śladu omdlenia. Podbiegła do stołu i szarpnęła szufladę.

— Co to ma znaczyć? — przebiegło przez głowę prokuratora. Nie mógł pojąć, jaki jest cel tej komedii... Plik powiązanych papierów, listów, dokumentów, rachunków... Co wziąć? Bez wyboru schwyciła pakiet listów i wsunęła do kieszeni płaszcza, zamykając szufladę. Słychać już było kroki Tintelott'a

— Proszę się napić! — zawołał podając szklankę wody.

— Dziękuję bardzo, już mi lepiej, nie potrzeba już! — mówiła z uśmiechem, a zwracając się do Szwedy: — Chodźmy, chciałabym już odetchnąć świeżym powietrzem.

Gdy opuścili pałac, zdawało im się, że otrząsnęli się z ciężkiego snu, tak podziałała na ich nerwy atmosfera domu Hergotina. Po powrocie do hotelu Regina zabrała się do badania skradzionego zwitku papierów. Kładła jeden list za drugim na stole... Szweda stał za nią. Dziwne mu się wydało, że on, prokurator, był świadkiem przestępstwa i milczał. I po co to zrobiła? Hergotin nie żyje, po co go niepokoić, z ciekawością kobiecą szperać w jego tajemnicach? Jakieś nic nie mówiące zresztą papiery! Regina uderzyła pięścią w stół! Nic, nic niestety nie można się dowiedzieć... Czego szukała?... Listów słodko uśmiechniętej, nieznanej kobiety z portretu.

Wreszcie znalazła dobrze jej znane pismo — list od jej brata:

„Posiadam szczególnie wartościową statuę Sziwy. Jeżeli pan się tym interesuje, proszę, by zechciał mnie pan odwiedzić, najlepiej wieczorem, w najbliższych dniach".

— — — — — — — — — —

Tego wieczora po obiedzie Szweda brał udział w grze w pokera, do której zasiedli ci sami co wczoraj panowie, a pan A. H Tintelott stał za graczami jako obserwator, bez cygara jednak i przez cały czas nie palił. Szweda obserwował go pilnie i doszedł w końcu do przekonania, że podejrzenia Reginy były niesłuszne.

W chwilę potem spostrzegł jednak, że Twelvetree pieni się ze złości i rzuca handlarzowi starożytności spojrzenia pełne pretensji, a Tintelott niewzruszony potrząsa na to głową. No tak... Zgadza się... Pan Twelvetree, który całą Szwajcarję zaopatruje w cejlońską herbatę, z przyjemnością oszukuje w kartach. Ale dlaczego Tintelott nie chce zapalić?

Nie mógł się wstrzymać od uśmiechu — jakże może oszukiwać w obecności pana prokuratora!

XII

Ktoś biegnie po schodach z takim hałasem, że aż w pokoju Szwedy było słychać. Dudnienie tych samych kroków w sieni, nagle drzwi otworzyły się z trzaskiem.

— Oto jestem! — zawołał od progu jakiś młody człowiek. Jednocześnie spostrzegł, że wpadł do niewłaściwego pokoju.

Szweda leżał na kanapie i czytał Kanta. Podniósł się zdziwiony, ale bardziej jeszcze zdziwiony wydał się przybyły.

— Przepraszam — zawołał — wszak tu mieszkał Ferdynand Kester?

— Tak, mieszkał...

— Wyprowadził się?

— Przed paroma miesiącami.

— Do licha, jaka szkoda! — zawołał widocznie zakłopotany. — Cała awantura. Nie widzieliśmy się od roku. Wracam z Hamadan z Persji, chciałem mu zrobić niespodziankę. Jestem Jan Sanden, bramkarz piłkarski — przedstawił się.

Na pewno Niemiec, jak i Kester — pomyślał Szweda — musiał razem z nim studiować w Zurychu.

— Pan jest przyjacielem Kestera? — zapytał przypatrując się z przyjemnością młodzieńcowi, opalonemu na brązowo, który tylko co powrócił z Hamadan w Persji. Twarz jego i ubranie, flanelowe spodnie i niedobrana kurtka były tak zakurzone, jakby całą tę drogę odbywał pieszo.

C. d. n.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub wysyłką pocztową zł. 1.40

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Edmund Słotwiński. Odbito w drukarni „Udziałowej", Aleja 41.